

Była teatrem

Tegoroczny, trzeci numer „Teatru” trzeba przeczytać koniecznie. Trzeba przeczytać przede wszystkim dla zapisu wielogodzinnej rozmowy Krystiana Lupy i Józefa Opalskiego o Ewie Lassek, zmarłej niedawno aktorce Starego Teatru. Jest to bowiem szczególna próba, a może raczej próba żmudna, nawet daremna — zdają sobie z tego sprawę obaj rozmówcy — dotarcia do istoty tego wszystkiego, co składa się na tajemnicę osobowości aktorskiej. „Ona była stworzona, żeby być teatrem, gdyż wszystko w niej było na to nastawione, tylko wtedy funkcjonowała.” Rozmowę uzupełniają wspomnienia Barbary Swinarskiej, koleżanki Ewy Lassek ze studiów, i Włodzimierza Szturca, opowiadającego o aktorce jako o szczególnie lubianej wykładowczyni w krakowskiej PWST.